

Studia Poetica 6 (2018)

ISSN 2353-4583

DOI: 10.24917/23534583.6.2

KONTYNUACJE I REWIZJE

**Dorota Michułka**

Uniwersytet Wrocławski

**Bez wyjścia?****O zagubieniu aksjologicznym bohaterów dziecięcych i młodzieżowych (na wybranych przykładach twórczości Ewy Przybylskiej, Barbary Kosmowskiej)****„Nowy” bohater wobec wyzwań współczesnego świata**

Współczesna literatura dziecięca i młodzieżowa wypracowała nowy typ bohatera społeczeństwa konsumpcyjnego – zagubionego aksjologicznie przedstawiciela „Pokolenia Nikt”. Grzegorz Leszczyński pisze: „Jeśli przyjąć utwory literackie za źródło wiedzy o odbiorcy, trzeba uznać, że najbardziej wyrazistą właściwością współczesnej młodzieży jest odbieranie młodości jako cierpienia, a czasu duchowego wzrastania i gromadzenia doświadczeń jako sytuacji granicznej”<sup>1</sup>. Proza młodzieżowa przełomu XX i XXI wieku (w tym głównie utwory pisarek dla dzieci i młodzieży), nazywana literaturą wrażliwości antropologicznej, literaturą inicjacji, kreując obrazy niełatwej rzeczywistości, otaczającej dzieci „netgeneracji”, w labiryncie wartości, postaw, wyborów, wzorów postępowania, egzystencjalnych pytań, na które samotnie trzeba szukać odpowiedzi, dopuszcza: 1. wzorce niejednoznaczne moralnie i ukazuje etyczną złożoność świata; 2. nie formułuje jasnych prawd i klarownych point, lecz prowokuje do refleksji i dyskusji; 3. poddaje pod rozagę także złe przykłady i dyskusyjne moralnie zachowania; 4. daje więcej możliwości wspólnego formułowania wniosków dotyczących indywidualnych zachowań i kontrowersyjnych charakterów<sup>2</sup>.

Spośród bogatego zestawu współczesnych literackich tekstów dla młodzieży, promujących zasadę „gry w wartości”, „poszukiwania straconego ładu i siebie”, eksponujących temat spotkania ze sobą i z Innym, przedstawiam do analizy i interpretacji następujące utwory polskich pisarek przełomu wieku XX i XXI: *Dzień kolibra* (1997), *Dotyk motyla* (2016) i *Most na Missisipi* (2012) Ewy Przybylskiej oraz *Pozłataną rybkę* (2007), *Sezon na zielone kasztany* (2013) i *Samotnych.pl* Barbary

<sup>1</sup> G. Leszczyński, *Bunt czytelników. Proza inicjacyjna netgeneracji*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010, s. 22. Leszczyński zauważa, że pojęcie sytuacji granicznej wprowadził i spopularyzował Karl Jaspers. Zob. R. Rudziński, *Człowiek w obliczu nieskończoności. Metafizyka i egzystencja w filozofii Karla Jaspersa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1980. Jako przykłady bólu adolescencji i bólu dojrzewania Leszczyński wymienia m.in. dwie współczesne powieści Ewy Przybylskiej *Dolina Klonowego Liścia* (1994) i *Dzień kolibra* (2002).

<sup>2</sup> Zob. tamże, s. 22.

Kosmowskiej. Przywołane utwory skoncentrowane są na inicjacji bohaterów i reprezentatywnych dla nich postawach i wartościach. Siła owych historii tkwi w portretach psychologicznych postaci oraz refleksyjno-egzystencjalnym typie narracji. Bohaterów prozy przełomu XX i XXI wieku mierzących się z problemami, wykraczającymi znacznie poza psychiczną i emocjonalną dojrzałość nastolatków, można podzielić na dwie grupy: kategorię postaci „ogarniających” otaczającą ich rzeczywistość, dorastających i dojrzewających szybciej oraz takich, którzy „poddają się” egzystencjalnym wyzwaniom i gubią się w labiryncie wartości. Gertruda Skotnicka twierdzi:

Literackie typy rodzin w utworach dla dzieci i młodzieży wykazują wiele zbieżności z wynikami badań socjologicznych, choć materiał porównawczy z obydwu obszarów nie jest całkowicie wolny od antynomii. Konfrontacja nie następuje trudności, ponieważ przedmiotem uwagi pozostają tu powieści utrzymane w konwencji realistycznej. Estetyka mimetyczna, na której się opierają, zakłada bowiem możliwość uzyskania wiedzy o faktach i zjawiskach społecznych, o przejawach życia różnych ludzkich grup, a więc o rzeczywistości obiektywnej stanowiącej pole badań socjologicznych. Podczas, gdy socjologia rodziny operuje konkretnymi przykładami, materiałem statystycznym, wnioskami z obserwacji, od literatury oczekuje się czegoś innego, mianowicie prawdy uogólniającej, którą wyrazić może cała poetyka utworu lub choćby życiowego prawdopodobieństwa<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> A. Martuszevska, *Powieść i prawdopodobieństwo*, Universitas, Kraków 1992, s. 7–10. Cyt. za: G. Skotnicka, *Jaka jesteś polska rodzino we współczesnej beletrystyce dla dzieci i młodzieży. Rekonesans tematyczno-problemowy*, [w:] *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia*, red. J. Papuzińska, G. Leszczyński, Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. H. Radlińskiej, Warszawa 2002, s. 81. Skotnicka pisze m.in.: „W powieściach dla młodzieży klimaty rodzinne są zróżnicowane i nie brak wśród nich zimnych i obojętnych. Fabuły z rodziną na pierwszym planie są tu znacznie bogatsze w wydarzenia i współczesne problemy dużej wagi. Wśród rodzin, w swoim ogólnym obrazie negatywnych, pojawiły się takie, które w szczególny sposób uzewnętrzniają przemiany w polskim życiu ekonomicznym i społecznym końcowych lat XX wieku. Rodzice rezygnują w nich z dawnych, tradycyjnych funkcji wychowawczych. W pogoni za dobrami materialnymi, intratną posadą, zyskową działalnością wyrzekają się życia rodzinnego. Nie mają czasu dla dzieci, a swoją nieobecność w ich życiu usiłują zrekompensować ekskluzywną szkołą, drogimi prezentami, luksusem w codziennym życiu. Najbardziej reprezentatywnym dla powieściowych wizerunków rodzin tego typu jest dom Filipa w powieści *Ale numer* Marii Emilii Józefackiej. Rodzina chłopca istnieje tylko formalnie. Rodzice, zachłannie mnożąc majątek, w czym celuje szczególnie matka – nowoczesna *bizneswoman* – syna oddali pod opiekę ciotki. W ocenie chłopca zresztą bardzo powściągliwej, wygląda to tak: «[...] oni po prostu nie mają czasu. Interesują się wyłącznie firmą. Uważają, że mam wszystko, a nawet więcej [...]. Są strasznie fajni, naprawdę. I zaganiani do nieprzytomności. [...] A co mają z życia? Nic prócz kasy. Siebie też nie, bo się mijają. Nie pamiętam, kiedy razem spędziliśmy jakieś święta, nie mówiąc o wakacjach czy choćby paru dniach urlopu» (M.E. Józefacka, *Ale numer!*, Novus Orbis, Gdańsk 2000, s. 143). Taż, *Jaka jesteś polska rodzino...*, s. 82. O trudzie porozumiewania się i niełatwych relacjach rodzinnych traktują m.in. następujące powieści: *Córki chcą inaczej* Eugenii Kobylińskiej, *Wielka gra* Danuty Bienkowskiej, *Czas Abrahama*, *Dziewczyna Mistrza Gry*, *Piosenka koguta* Krystyny Siesickiej, *Magda.doc* Marty Fox, *Tabu* Kingi Dunin, *Statki, które mijają się nocą*, *Życie za życie* Zofii Chądzyńskiej, *Ten obcy* Ireny Jurgielewiczowej, *Samotne wyspy i storczyk*, *Małe kochanie, wielka miłość* Ewy Nowackiej, *Przygodą jest każdy dzień* Ewy Przybylskiej.

Powieści, które poruszają zagadnienia natury aksjologicznej są mocno osadzone w codziennej rzeczywistości (także społecznej) i uwypuklają często problemy społecznego rozwarstwienia. Z perspektywy socjologii i psychologii poruszają następujące zagadnienia: dysfunkcyjne rodziny, rozwody, kryzys ojcostwa i macierzyństwa, patologie, obrazy dzieci – euro-sierot, pokolenie pozbawione wartości, zakorzenienia i poczucia tożsamości, egzystencjalną samotność, niepewność, brak stabilności, obrazy dzieci bezdomnych psychicznie i duchowo, problemy uzależniania od nałogów, pokolenie szukające tzw. mocnych wrażeń (alkohol, narkotyki i seks), środowiska przestępcze. Jednym z aspektów „wzmacniających” egzystencjalną pustkę w przywołanych utworach są problemy w komunikowaniu, a w konsekwencji brak porozumienia między dorosłymi i dziećmi<sup>4</sup>. Problematykę wskazanych powieści można opatrzeć wspólnym tytułem – o postaciach „zagubionych w rzeczywistości” i wpisać w szereg znanych polskiemu czytelnikowi opowieści poczynając od nędzy dzieci Warszawy w *Dziecku salonu* (1905) Janusza Korczaka, kończąc na powieści *Gnój. Antybiografia* Wojciecha Kuczoka (2010), w której pojawia się piekło dzieciństwa i młodości oraz drastyczne obrazy prawdziwej kaźni chłopca, bitego i poniżanego przez ojca.

### Hierarchia wartości a postawy aksjologiczne

„Wartości istnieją w doświadczeniu każdego człowieka i decydują o jakości życia. Wpływają na kształtowanie zintegrowanej rzeczywistości i samookreślenie [...]. Ich egzystencjalny aspekt ułatwia uświadomienie sobie sensu życia. Jest sprawczą siłą działań – pisze Henryk Kurczab”<sup>5</sup>. Wartości rozumiane obiektywnie jako właściwości rzeczywistego świata mogą być poznawane intuicyjnie, ponieważ pojawiają się w afektach, dzięki czemu np. poprzez emocjonalne zaangażowanie czytelnika możemy mieć do nich bezpośredni dostęp<sup>6</sup>. I choć trudno nakreślić precyzyjnie semantyczne granice tego pojęcia – można za Romanem Ingardenem przyjąć, że „wartości istnieją i dają się urzeczywistnić, wchodzą w rzeczywistość i wzbogacają tę

<sup>4</sup> Zob. *Wartości w komunikowaniu*, red. M. Wawrzak-Chodaczek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009. Pisząc o wartościach uniwersalnych w komunikacji interpersonalnej, Wawrzak-Chodaczek stwierdza: „Komunikacja interpersonalna jest zjawiskiem wieloaspektowym, a zachowania komunikacyjne są wyrazem ludzkiego systemu wartości, jaki posiada jednostka. Dobro, piękno i prawda w komunikacji tworzą wspólnie ideał wartości absolutnych, to jest takich, które są wartościami bez względu na sytuację mówienia, osoby w mówieniu uczestniczące oraz cel mówienia. W starożytnej Grecji ideał ten nazywany był eudajmonią. Piękno, dobro i prawda przez długie wieki z jednej strony wyznaczały w kulturze europejskiej cel dążenia człowieka, z drugiej ujawniały bardzo istotny rys samej rzeczywistości”, s. 23; zob. także M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007; J. Gajda, *Wychowywać do prawdy?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995.

<sup>5</sup> H. Kurczab, *Z problemów wartości i wartościowania (wybrane zagadnienia)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Filologiczna” 2012, s. 1; J. Puzynina, *Język wartości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.

<sup>6</sup> Zob. E. Fromm, *Niech się stanie człowiek. Z psychologii etyki*, przeł. R. Saciuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.

rzeczywistość”<sup>7</sup>. Ich klasyfikacja i typologia wydaje się niejednoznaczna ze względu na kilka perspektyw oglądu np. ujęcia filozoficznego (w tym egzystencjalnego), psychologicznego i pedagogicznego (w tym wychowawczego) czy kategorię estetyczną. Dlatego warto przypomnieć w tym miejscu, że wyjątkową rolę w wychowaniu młodego pokolenia i przygotowaniu go do dorosłego życia odgrywa także kwestia umiejętnego/właściwego nazwania problemów natury aksjologicznej i nauka o języku wartości, co przekonująco opisała m.in. Jadwiga Puzynina<sup>8</sup>. Ze względu na treść w badaniach nad aksjologią Puzynina zwróciła uwagę m.in. na wartości estetyczne, hedonistyczne (np. przyjemność–przykreść), poznawcze, społeczno-kulturowe (np. tradycję, obyczaje, prawo, modę), vitalne (np. życie i śmierć, zdrowie, choroba), moralne (np. wrażliwość na krzywdę innego człowieka oraz miłość, dzielność, uczciwość, grzeczność) oraz duchowe<sup>9</sup>. Badacze świata aksjologii wymieniają także dla przykładu: wartości odczuwane, uznawane, deklarowane, ostateczne (podstawowe), instrumentalne (pragmatyczne)<sup>10</sup>. Max Scheler analizując świat wartości, zwraca natomiast szczególną uwagę na kwestie etyki ujawniające się m.in. w konfrontacji dobra ze złem czy kłamstwa z prawdą<sup>11</sup>. Tadeusz Patrzalek przyjmując kontekst edukacyjno-wychowawczy dydaktycznego mówienia o wartościach, podaje jeszcze inną klasyfikację i wymienia m.in. wartości ostateczne (np. byt, życie, prawda, świętość), moralne (np. miłość, dzielność, grzeczność, uczciwość, tolerancja), użytkowe (np. pożytek, bogactwo, wiedza, władza, seks) i estetyczne (np. piękno, ład, komizm, gust, moda)<sup>12</sup>.

Proza Kosmowskiej i Przybylskiej przekonuje, że zanurzeni w skomplikowanej etycznie rzeczywistości bohaterowie powieści przełomu XX i XXI wieku, poszukują zagubionych wartości, próbują je nazwać, określić i odnaleźć właściwą drogę postępowania. Przeżywają wewnętrzne dylematy, starają się dokonać dobrego wyboru, a czasami znaleźć kompromis. Poszukują też bezustannie bezpiecznego świata wśród dorosłych, liczą na ich pomoc, życzliwość, miłość i troskę.

## Poetyka intersubiektywności – narracja, autorefleksja i empatia

Kreacja artystyczna zagubionego w rzeczywistości bohatera i jego bogaty portret psychologiczny dzięki specyficznym konstrukcjom narracyjnym wykorzystanym w prozie przełomu XX i XXI wieku prowokują do stawiania wielu pytań, ułatwiają czytelnikowi „dotarcie” do wnętrza postaci i pozwalają na zrozumienie jej emocji. Dlatego powieści Kosmowskiej i Przybylskiej są zróżnicowane narracyjnie

<sup>7</sup> R. Ingarden, *Wykłady z etyki*, przeł. i wstęp A. Węgrzecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1989. Cyt. za: H. Kurczab, *Z problemów wartości i wartościowania...*, s. 6.

<sup>8</sup> Zob. J. Puzynina, *O języku wartości w szkole*, „Polonistyka” 1996, nr 4, s. 196–201.

<sup>9</sup> Zob. też, *Wartości, etyka, sacrum w języku*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, red. M. Czerwińska, Universitas, Kraków 2005, t. 2, s. 32–46.

<sup>10</sup> Zob. tamże.

<sup>11</sup> Zob. M. Scheler, *O zjawisku tragiczności*, przeł. R. Ingarden, Instytut Filozofii. Zakład Estetyki, Kraków 1981.

<sup>12</sup> Zob. T. Patrzalek, *Dydaktyka mówienia o wartościach i ocenach*, „Polonistyka” 1996, nr 4, s. 219–224.

i łączą, jak się zdaje, kilka rodzajów narratora: wszechwiedzącego (z wnikaniem w psychikę wszystkich bohaterów występujących w dziele np. *Sezon na zielone kasztany* Kosmowskiej), narratora – naocznego świadka, narratora bezpośredniego, który przyjmuje rolę jednej z głównych lub pozycję najważniejszej postaci w dziele, opowiadając swą historię w pierwszej osobie (np. *Samotni.pl* Kosmowskiej, *Most na Missisipi* Przybylskiej), narratora ukrytego (który wiedząc i widząc wiele, nie ujawnia się w dziele np. *Samotni.pl* Kosmowskiej czy *Dzień kolibra* Przybylskiej), narratora ujawnionego, który oprócz narracji w pierwszej osobie wprowadza do swej opowieści zwroty do czytelnika, prowokując go do odpowiedzi, przemyśleń, refleksji oraz stosuje metanarrację i wykorzystuje parateksty (np. fragmenty dziennika, listy, pamiętniki), przykładowo *Listy do samej siebie* jako autorefleksyjna część powieści *Pozłacana rybka* czy *Pamiętnik Zosi* jako część powieści *Samotni.pl*. Zaciera się tu zatem granica między znanymi z tradycyjnej narratologii terminami: „punktem widzenia” a „perspektywą narracyjną”, „sytuacją narracyjną” czy „sposobem prowadzenia narracji”<sup>13</sup>. Ponadto w przywołanych powieściach liczy się także specyficzny rodzaj „oglądu” zdarzeń, np. ukazany z perspektywy dziecka lub dorosłego (*Dzień kolibra* Przybylskiej).

To specyficzne skoncentrowanie uwagi narracyjnej (focus) badaczka narratologii Mieke Bal nazywa fokalizacją i twierdzi, że jest ona „relacją między widzeniem i tym co «widziane», «postrzegane»”<sup>14</sup>. Dotychczasowe terminy/teorie, które charakteryzowały sposób opowiadania

[...] nie wprowadzały rozróżnienia między widzeniem, za pomocą którego dane elementy zostają przedstawione, a głosem, który to widzenie werbalizuje [czyli] typologie te nie ustala[ły] granicy między tym, kto patrzy, a tym kto mówi. A przecież zarówno w fikcji, jak i w rzeczywistości możliwa jest sytuacja, kiedy jedna osoba wyraża wizję drugiej. [...] [Zatem – D.M.] jest coś, co jest widziane – i to widzenie zostaje jednocześnie opowiedziane [...]. Za pomocą każdego „widzenia”, które się przedstawia, można manipulować odbiorcą i w konsekwencji bardzo trudno jest je oddzielić od emocji – nie tylko tych przypisywanych fokalizatorowi i postaci, lecz także tych po stronie czytelnika [...] [co pomaga – D.M.] zrozumieć emocje, a nie tylko im ulegać<sup>15</sup>.

Owa szczególna perspektywa „widzenia” wiąże pojęcie fokalizacji z fotografią i teorią filmu. Fokalizator w medialnej funkcji narratora – jak reżyser pracujący kamerą uwzględnia bowiem zmiany horyzontu narracji<sup>16</sup> – pokazuje oddalenia i zbliżenia, co może wpływać także na emocje związane z odbiorem. Wykorzystanie pojęcia fokalizacji wydaje się zasadne właśnie w analizie powieści dla młodzieży przełomu XX i XXI wieku m.in. ze względu na próbę swoistego „wniknięcia” (zbliżenia) do wnętrza bohaterów, zmierzającego do autentycznego zrozumienia etyczno-egzystencjalnych rozterek i dylematów poszczególnych postaci, prowokowania

<sup>13</sup> M. Bal, *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*, red. i przeł. E. Kraskowska, E. Rajewska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 147.

<sup>14</sup> Tamże, s. 147.

<sup>15</sup> Tamże, s. 147–148 i 148–149.

<sup>16</sup> Zob. M. Olędzki, *Narracja i narrator w „Popiołach” Stefana Żeromskiego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2000.

do czytania empatycznego, ale też immersyjnego „zanurzenia” się w problemach rzeczywistości literackiej, która odzwierciedla (często mimetycznie) pozaliteracki – realny świat. Odwołuję się w tym miejscu do badań Magdaleny Rembowskiej-Pluciennik i wykorzystanego przez badaczkę pojęcia poetyka intersubiektywności, czyli „zdolności do przyjęcia perspektywy innego podmiotu”, swoistego „wejścia w cudzą skórę”. Autorka „wskazuje, że intersubiektywność nadaje lekturze doświadczeniowy, psychocieleśny charakter. Narracja angażuje bowiem procesy poznawcze czytelnika, uruchamia wielozmysłowe obrazowanie mentalne, stymuluje emocje [...]”<sup>17</sup>.

Egzemplifikując powyższe rozważania, przywołuję fragmenty *Pozłacanej rybki* Kosmowskiej oraz passus z recenzji powieści Kosmowskiej Leszczyńskiego: „Barbara Kosmowska, mistrzyni psychologicznych portretów, opowiada o materii ludzkiego życia, w którym rzeczy ważne splatają się z błahymi, o heroizmie codzienności. Choroba brata, pierwsza miłość, rozwód rodziców wymuszają na młodziutkiej bohaterce rewizję własnej postawy, skłaniają do stawiania pytań. Czytelnik znajdzie tu subtelną diagnozę dylematów młodości. [Książka – D.M.] niepokoi, skłania do refleksji, stawia ważne pytania, wymaga dopowiedzenia własnym życiem”<sup>18</sup>. Zdecydowanie „najmocniejszą” narracyjnie partią powieści – wyraźnie autorefleksyjną – są pisane przez bohaterkę *Listy do samej siebie*. Zagubiona w rzeczywistości nastoletnia Alicja – jedynaczka z fotograficzną pasją – porównuje swoją nową sytuację rodzinną z beztroską przeszłości i szybko dorasta. W sposób niezwykle dojrzały, ironiczny, nieco z dystansem, lecz z uczuciem przedstawia przeżyte przez siebie wydarzenia: rozwód rodziców, poznanie młodej macochy przezwanej Miss Lata (w rzeczywistości – Klaudii – utalentowanej reżyserki filmów dokumentalnych), pierwszą miłość (zdolny, lecz niezamożny skrzypek Robert, który musi sam zarabiać na życie), narodziny przyrodniego brata – uwielbianego Fryderyka, a następnie jego śmiertelną chorobę, próbę porozumienia się z zapracowaną i rozgoryczoną samotnością matką oraz trudne przyjaźnie z rówieśniczkami. Trudna jest zarówno relacja z przyjaciółką Sarą, która musi pracować, aby się utrzymać, jak i z koleżanką – Dorotą – anorektyczką:

Na początku byłam Bardzo Rozpieszczoną Jedynaczką. Nawet mama i tata zwracali się do mnie słowami: Bardzo Rozpieszczona Jedynaczko, czy mogłabyś ściszyć ten rozwrzeszczany zespół? Zmyć po sobie naczynia? Zakręcać tubkę pasty do zębów? Nie wrzucać brudnych skarpetek bezpośrednio do pralki? Nie buszować po naszym gabinecie i nie przekładać fiszek na biurku? Tak było na początku. I choć wówczas uważałam, że żyję w świecie bezpodstawnych oskarżeń, szybko się okazało, jak ciepły i bezpieczny był tamten świat. Przestałam być Bardzo Rozpieszczoną Jedynaczką w dniu, kiedy mama zdjęła z drzwi starą wizytówkę i zastąpiła ją nową. Z tej wizytówki jasno wynikało, kto już z nami nie mieszka. Imię taty powędrowało razem z nim na inną ulicę. Niby nic ta-

<sup>17</sup> M. Rembowska-Pluciennik, *Poetyka intersubiektywności. Kognitywistyczna teoria narracji a proza XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012. Cytat pochodzi z noty wydawniczej książki: <http://www.wydawnictwoumk.pl/pl/products/2457/poetyka-intersubiektywnosci-kognitywistyczna-teoria-narracji-a-proza-xx-wieku> [dostęp: 15.02.2017].

<sup>18</sup> <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/154927/pozlacana-rybka> [dostęp: 15.02.2017].

kiego. Pół naszej kamienicy zmieniało wizytówki, a tatusiowie przestawali mieszkać ze swoimi żonami i Bardzo Rozpieszczonymi Jedynaczkami. Tata zaczął po prostu dzwonić do drzwi własnego mieszkania i częściej się ze mną spotykać niż przedtem. Dziwne, bo wcześniej miał więcej sposobności. Ale pewnie tak już jest, że dorośli lubią komplikować wszystkim życie i trzeba być dorosłym, żeby to pojąć<sup>19</sup>.

Alicja próbuje zrozumieć decyzję rodziców, jej relacja jest bezpośrednia, prowadzona z bliska. Dziewczyna wprowadza do swych wyznań, utrzymaną w poetyce codzienności – jakby „młodzieżową” metaforykę miłości (porównując ją np. do gorącej herbaty czy zimnych lodów) i używając antropomorfizacji – przekonująco interpretuje zanikanie rodzinnych uczuć i w sposób zdecydowany ocenia tę sytuację:

Bo z tą miłością rodziców stała się rzecz dziwna. Topniała jak lody i stygła niczym nikomu niepotrzebna herbata. A także milkła. Jakby już nic nie miała do powiedzenia. Jakby jej nie zależało, żeby w naszym domu znowu krążyły pod lampą kolorowe rozmowy i dobre słowa [...]. Nie znoszę roztopionych lodów. Nie pijam zimnej herbaty. Lubię, kiedy moje uczucia mają pokojową temperaturę, a ja – dużo ciepłości. Pewnie dlatego czasami odnoszę wrażenie, że jestem dużo starsza od własnych rodziców. Na szczęście gołym okiem wcale tego nie widać [...]<sup>20</sup>.

Wielkim wyzwaniem dla młodej dziewczyny staje się choroba i śmierć przyrodniego, młodszego brata Fryderyka (zwanego Jaszczurką). Autorka powieści w opisie choroby chłopca skupia się na przestrzeni szpitala i koncentruje na kilku dialogowych scenach szpitalnych. Rozmowy dzieci o śmierci i dorosłych z dziećmi o śmierci prowadzą się do wyrazistych namacalnych i konkretnych przykładów. Odpowiadają dziecięcym wyobrażeniom o rzeczywistości (także tej pozaziemskiej), np. czy w niebie są snikersy? I ile kosztują? Jak ubiera się Bóg? Czy nosi brodę i krawat? Czy jest elegancki? W opowieści można dostrzec duchowe „zawieszenie” dziecięcych bohaterów między dwoma sferami: – rodzinnym domem – sferą zdrowia i bezpieczeństwa a szpitalem – miejscem choroby, smutku, śmierci. Literacki obraz szpitala potwierdza w narracji nie tylko fizyczna obecność w nim ciężko chorych, małych bohaterów, ale też ich asymilacja z miejscem, wynikająca ze śmiertelnej choroby. Zaobserwować można również spontaniczne i naturalne budowanie dziecięcych przyjaźni, emocje wynikające z przebiegu choroby, konsolidację szpitalnej wspólnoty, którą łączy próba zrozumienia istoty śmierci, ale i zwykła, choć szpitalna, zabawa.

Nie żyjemy w przestrzeni homogenicznej – pisze Michel Foucault – pustej, ale wręcz przeciwnie w przestrzeni nasyconej jakościowo i zapewne także nawiedzanej przez fantazmaty. Przestrzeń naszej pierwotnej percepcji, przestrzeń naszych snów i naszej namiętności posiada jakości niejako wewnętrzne, to przestrzeń lekka, eteryczna, przezroczysta lub ciemna, nierówna, zatłoczona; przestrzeń z góry, przestrzeń szczytów, lub

---

<sup>19</sup> B. Kosmowska, *Pozłacana rybka*, Literatura, Łódź 2012, s. 7.

<sup>20</sup> Tamże, s. 8.

przestrzeń z dołu, przestrzeń błota, przestrzeń, w której może płynąć woda, przestrzeń zatrzymana, zakrzepła, jak kamień lub kryształ<sup>21</sup>.

Oto cztery stosowne egzemplifikacje takiej przestrzeni w *Połączanej rybce*:

Szpital rządzi się własnymi prawami i miłościami. Szpital ma też własne tematy, zastrzeżone dla tych, którzy w nich są. I myślę, że kiedy wszyscy zdrowi opuszczają sale i korytarze, to chorzy zaczynają nareszcie ze sobą rozmawiać i wzajemnie się rozumieć [...]<sup>22</sup>.

...

– Może będą konduktorem? – zamyślił się smętnie. – Wies co? – zdecydował nagle. – Jak nie umrę, to będę. [...]

– Więc ja ci powiem, że pewnie będziesz konduktorem – siliła się na normalny głos, ściągając włosy gumką.

– Jak chcesz wiedzieć – dodała z mocnym przekonaniem – to w szpitalu ludzie nie umierają, tylko się leczą.

– A Patryk mówi, że umierają. Jak umarł Tobias z nasej sali, to wszyscy płakali. Ja też – pochwalił się [...]<sup>23</sup>.

...

– Cy w niebie też są snikersy? – zapytał Fryderyk, wkładając niemal całego batonika do buzi.

Poczuła nieprzyjemne mrowienie na karku.

– Alicja, pytam się! – wbił w nią swe granatowe jak atrament oczy.

– A dlaczego pytasz? Przecież na razie jesteśmy na ziemi, a tu masz tyle snikersów, że zdążysz zepsuć sobie nimi wszystkie zęby...

– Wiem – mruknął – Powiedz, cy w niebie też je spsedają i za ile – patrzył na Alicję badawczo.

– Pewnie też – jej głos niepokojąco zadrżał [...]<sup>24</sup>.

...

– A cy Pan Bóg ma brodę? Bo Patryk mówił, że ma taką jak jego tata. A tata Patryka wcale nie wygląda jak z nieba tylko jak z kawiarni, bo był w białej kosuli i krawacie. Pan Bóg ma krawat?...

– Myślę, że ma. On ma wszystko – szepnęła Alicja [...]<sup>25</sup>.

We wszystkich czterech sytuacjach (w tym trzech scenach dialogowych) narracja sfokalizowana jest na przestrzeni szpitala, koncentruje się na kilku wyrazistych przykładach i odzwierciedla nie tylko dziecięce uczucia, przeżycia, marzenia, pragnienia, ale także dziecięce postrzeganie/widzenie świata. Naturalność przekazu kilkuletnich bohaterów, ich ciekawość w poznawaniu rzeczywistości, bezpośredniość pytań i drobniactwo wyznań zastępuje tu upiększony epitetami epicki

<sup>21</sup> M. Foucault, *Inne przestrzenie*, przeł. A. Rejniak-Majewska, „Teksty Drugie” 2005, nr 6, s. 119.

<sup>22</sup> B. Kosmowska, *Połączana rybka...*, s. 76.

<sup>23</sup> Tamże, s. 73–74.

<sup>24</sup> Tamże, s. 101–102.

<sup>25</sup> Tamże, s. 74.



opis, a prezentacja przewidywanej śmierci dziecka przyjmuje znak/logo niebiańskich snikersów, które lubi chłopczyk oraz Boga – opiekuna, który jako Stwórca – zdaniem Fryderyka – powinien być elegancki.

Książka Kosmowskiej zachęca do rozmowy nie tylko na temat wartości, ale i afektów. Dlatego omawiając powieść pisarki z perspektywy edukacyjnej – należałoby zwrócić uwagę na czytanie empatyczne i związany z praktyką odbioru tekstu kontekst społeczny utworu, który determinuje w tym wypadku zestaw konkretnych pytań kierowanych do uczniów, np. jakie osobliwości obyczajowe środowiska społecznego, w którym wychowuje się Alicja, tworzą system wartości jej rodziny, normy zachowań czy współtworzą relacje rodzinne? Jakie są jej warunki mieszkaniowe i szerzej – materialne? Dla porównania – w jakich warunkach mieszka chłopak Alicji – Robert (utalentowany skrzypek – stypendysta, biedny i źle ubrany, pracujący fizycznie za granicą w czasie wakacji) i jego ojciec oraz jak ukazane jest porozumienie chłopca z ojcem – alkoholikiem? Jakie są relacje z córką pracującą zawodowo-naukowo matki i w jaki sposób wpływa to na problem kształtującej się autonomii obu postaci? Czy model opisanej przez Kosmowską rodziny można uznać na egalitarny (partnerski) czy raczej „układ” prezentujący „oddalenie”/niezrozumienie? W jaki sposób i w których momentach Alicja odkrywa swoje emocje?

„Określenie *empatia* [...] do psychologii wprowadził Edward Titchener «dla określenia procesu wczuwania się w stany psychiczne innych osób»<sup>26</sup>. Warto nadmienić, że już w 1937 roku Gordon Willard Allport, psycholog amerykański, wykładowca Uniwersytetu Harvarda, omawiając w książce poświęconej analizie pojęcia osobowości *Personality: A psychological interpretation* znaczenie jakościowych pytań indywidualnych oraz rolę świadomej motywacji, przedstawił ciekawą wersję rozumienia empatii opracowaną przez Theodora Lippsa. Dowodzi ona, że naśladowanie postawy i wyrazu twarzy innych osób odgrywa wielką rolę w codziennym, wspólnotowym życiu. Badacz posługuje się różnymi terminami określającymi «wzucie». Pierwsze z nich to „przyczyna” i „skutek”. Przez przyczynę człowiek zmuszony jest do osiągnięcia skutku, który ma zdaniem Lippsa charakter statyczny, bierny, przyczyna zaś ma charakter dynamiczny, narzuca bowiem konieczność działania, daje początek empatii<sup>27</sup>.

Ważnym kontekstem w tej części rozważań stanie się przywoływane przez badaczy pojęcie JA<sup>28</sup> – szczególnie widoczne w prozie uwypuklającej obrazy

<sup>26</sup> J. Rembowski, *O empatii i niektórych sposobach jej badania*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1982, nr 3–4, s. 110.

<sup>27</sup> Zob. G.W. Allport, *Personality: A psychological interpretation*, Henry Holt Later Printing, New York 1937, s. 21.

<sup>28</sup> Zob. W. Gulin, *Empatia dzieci i młodzieży. Komponenty informacyjne, decyzyjne i emocjonalne*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994, s. 32; Zob. G.W. Allport, *Personality: A psychological interpretation...* Gordon Allport podejmuje kwestie opisu osobowości w oparciu o teorię cech, które wyznaczają granice ludzkiego reagowania i pozwalają człowiekowi na reagowanie w określony sposób. W swoich badaniach uwzględnił cechy, które posiadają wszyscy ludzie (cechy nomotetyczne) oraz grupę cech indywidualnych, osobistych, niepowtarzalnych, przypisanych tylko jednej jednostce (cechy idiograficzne). Właściwości cech osobowości związane są z motywacjami, w związku z czym osoba o określonej dyspozycji sama kreuje sytuacje, w których dana cecha ujawnia się. Istot-

dorastających dziewcząt, np. w *Pozłacanej rybce* (bohaterkami są Alicja i Sara), *Samotnych.pl* (bohaterkami są dorosła już Zosia i jej nastoletnia siostra Joanna) Kosmowskiej czy w *Dotyku motyla* (tu bohaterką jest 16-letnia Zuza) Przybylskiej. Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży wyróżnia okres dorastania dziewcząt jako specyficzny – nastolatki poszukują własnej tożsamości, próbują odnaleźć swoją autentyczność, poddają się nierazko wpływom najbliższego otoczenia rówieśników<sup>29</sup>. Socjolog dzieciństwa Doris Bühler-Niederberger w artykule *The Radicalization of the Self – from „Trotzkopf” to „Julia Nobody”*. *Individualization and Aestheticalisation, the Change of the Self Ideal in the Children’s Literature* analizuje pojęcie „self” („ja”, „wokół siebie”) z perspektywy socjologicznej, kulturowej i filozoficznej. Bühler-Niederberger dokonuje bogatego przeglądu stanu badań nad pojęciem „self” i stwierdza: „JA, rozumiane jest jako zadanie, jako obowiązek kształtowania osobowości, a także zawsze jako zjawisko ewoluujące [...] w procesie indywidualizacji podkreśla zróżnicowanie jednostki i jej natury, np. w układzie JA i INNI, co rozumiane jest jako możliwość zachowania swojej tożsamości niezależnie od klasy i poziomu społecznego”<sup>30</sup>. Już cały wiek XX – twierdzi Bühler-Niederberger – prowadzono „próbę lansowania JA, które nie musi wyrażać się poprzez działanie, lecz powinno, a nawet musi, cechować się autentycznością, koniecznością odkrywania siebie oraz manifestowania własnego wnętrza, a tym samym rezygnacji ze sztuki grania”<sup>31</sup>. W kształtowaniu obrazu „siebie” pomaga, oczywiście, literatura dziecięca i młodzieżowa, i to ona kreuje charakterologicznie i osobowościowo wzorce bohaterów. Bühler-Niederberger analizuje kilka niemieckich utworów literackich dla młodzieży. Pokazuje m.in. proces przejścia od modelu bohaterki końca XIX wieku (powieść *The Trotzkopf* Emily von Rhoden), który można określić mianem „oswajania dzikości” czy „cywilizowaniem”, do modelu „Julii Nobody” (przypominającej rodzimą *Pannę Nikt* Tomka Tryzny, Alicję z *Pozłacanej rybki* czy Zuzę z *Dotyku motyla*) przywołanego w powieści Kristiny Dunker *Dornröschen küsst* (2002). Bohaterka Dunker żyje długo w świecie marzeń, aż w końcu odkrywa samą siebie przed światem zewnętrznym.

*Sezon na zielone kasztany* (2013) Kosmowskiej obejmuje jedenaście opowiadań o problemach okresu dzieciństwa i dorastania. Dominantą artystyczną wydaje się w nich kwestia porozumiewania się, ale również zagadnienia nazywania uczuć, emocji i empatii, międzyludzkich relacji w rodzinach niepełnych, problemów związanych z tzw. trudną przyjaźnią. Część opowiadań ze zbioru nawiązuje do struktury

---

nym osiągnięciem badań Allporta – stanowiącym także ciekawy kontekst dla przedstawianych w niniejszym artykule przemyśleń – było wprowadzenie pojęcia *Ja* odnoszącego się do poczucia własnej tożsamości i znaczącego na różnych etapach indywidualnego rozwoju.

<sup>29</sup> Zob. *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, red. M. Żebrowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986.

<sup>30</sup> D. Bühler-Niederberger, *The Radicalization of the Self – from „Trotzkopf” to „Julia Nobody”*. *Individualization and Aestheticalisation, the Change of the Self Ideal in the Children’s Literature*, [w:] *Metodyka a nauka o literaturze i nauka o języku*, red. D. Michułka, K. Bakula, Wydawnictwo Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 2004, s. 213–224, s. 27; przekład D.M.

<sup>31</sup> Tamże; przekład D.M.

pamiętników, listów, dzienników i wprowadza narrację przemyśleń bohaterów, wpisaną w autorefleksyjny „dialog z samym/samą sobą”. Sama poetyka tytułów staje się znacząca, np. *Warsztaty z miłości*, *Listy do siostry*, *Do not enter*, *Lubię to!*, *Ławeczka*, *Czerwony zeszyt*. Konstrukcja pierwszego opowiadania wprowadza interesujący z perspektywy młodego czytelnika „zabieg” komunikowania się ze światem poprzez bloga prowadzonego w formie listów. W opowiadaniu przyjmuje on znaczącą nazwę *zamknięta.blog.pl*. Swoje osamotnienie przedstawia bohaterka Ida na blogu, pisząc między innymi: „co mnie rusza? 1. Brak własnego kota; 2. Brak jakiegoś taty (mój prawdziwy kiedyś odszedł, ale ja tego nawet nie pamiętam; 3. Brak konkretnej mamy (na szczęście częściowy, bo wieczory spędzamy razem)”<sup>32</sup>. W taki oto – wirtualny sposób – nawiązuje kontakt z zapracowaną matką i stwierdza: „Mam prawie wszystko, o czym marzą moi rówieśnicy. Nawet mamę, która bardzo mnie kocha. Ale brakuje mi właśnie jej”<sup>33</sup>. Odpowiedź matki świadczy o przyznaniu się do błędu, a jej wyznanie, o charakterze porady, jest pełne pokory i zrozumienia: „Droga Zamknięta, koniecznie porozmawiaj z mamą. Dorośli czasami nie zdają sobie sprawy ze swoich zaniedbań. Musisz zdobyć się na odwagę. Przyjaźń mamy i córki może być cudowną przygodą. Nie pozwól, aby milczenie Wam ją odebrało!”<sup>34</sup>.

Obok narracji trzeciosobowej konstrukcję wyznań odnaleźć można także we fragmentach *Pamiętnika Zosi* w powieści *Samotni.pl* (2011). Dorosła już absolwentka studiów – nauczycielka języka polskiego i „dziewczyna po przejściach”, po śmierci rodziców opiekuje się młodszą siostrą. Jej pamiętnikarskie przemyślenia, bardzo prywatne i intymne, wciąż pełne wewnętrznych dylematów związanych z niepewnością w podejmowaniu decyzji, wydają się dojrzałe i wyważone:

Tymczasem w nas dwóch, to ja jestem po przejściach i budowanie nowego życia kosztowało mnie krocie. Nie chcę wracać do zamierzchłych czasów zakompleksionej Zosi. Córki alkoholika, dziewczyny, którą się zostawiło samej sobie, wagarowiczki z czasów ogólniaka uciekającej przed każdym nieszczęściem do zeszytu w kratkę. Ile to już lat tak uciekam? Który to już zeszyt w kratkę?... Nasza wspólna matka wybrała dla mnie złego ojca, po śmierci którego nie umiałam płakać. Na szczęście w przypadku Joanny zadbała niemal o ideał. Zaledwie odzyskałam wiarę w ojców, ideał odszedł, a matce też jakby odechciało się żyć... Podczas jej choroby miałam wrażenie, że wcale nie walczy o to, żeby z nami zostać. Czy mam o to do niej żal? Nie wiem, ale tego nie robi się córkom, bo gdy nazbyt szybko zostają same, spada na nie dorosłość zgorzkniałych kobiet, przed którą tak trudno uciec...<sup>35</sup>.

Równie zagubiony jest opiekujący się schorowaną babcią w podeszłym wieku nastoletni Wiktor, zdolny informatyk, przyjaciel Joanny. Niepewna jutra matka Wiktora, atrakcyjna kiedyś kobieta, obecnie przebywająca „na brytyjskiej emigracji”, rozgoryczona samotnością i w konfliktach z kolejnymi partnerami, nie wraca do kraju, od czasu do czasu z rozpaczliwej tęsknoty telefonuje do rodziny i tłumaczy się zawile ze swojej nieobecności przy matce i troskliwym synu.

<sup>32</sup> B. Kosmowska, *Sezon na zielone kasztany*, Nasza Księgarnia, Warszawa 2013, s. 9.

<sup>33</sup> Tamże, s. 24.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> B. Kosmowska, *Samotni.pl*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2011, s. 9.

Specyficzny typ „rwanej” stylistycznie narracji odzwierciedlający strumień świadomości i wewnętrzną niepewność bohaterów reprezentuje proza Ewy Przybylskiej. Pisarka jest absolwentką filozofii i historii na Uniwersytecie w Poznaniu, z zawodu nauczycielką historii. W latach 1958–1964 pracowała jako wychowawczyni w Izbie Dziecka Milicji Obywatelskiej. W 1961 roku ukazał się jej pierwszy zbiór opowiadań *Ucieczka*. Bohaterami stały się zaniedbane dzieci – mali przestępcy trafiający do izby dziecka. W 1989 roku wydana została pierwsza część trylogii dla młodzieży *Dolina Klonowego Liścia*, której akcja dzieje się w małym miasteczku na Ziemiach Odzyskanych. W 1997 *Dzień Kolibra* Przybylskiej, opowieść o przemocy i agresji panującej wśród młodzieży, uzyskała nagrodę Polskiej Sekcji IBBY, natomiast w 2013 roku *Most nad Missisipi* został uznany za najlepszą książkę roku (w kategorii książka dla młodzieży). Od 2016 roku powieść znajduje się też na Liście Honorowej IBBY.

Bohaterem *Dnia kolibra* jest samotny, wrażliwy, nieśmiały dziewięcioletni Sławek, którego kochający rodzice są zapracowani i nie znajdują dla niego czasu. Pasją chłopca jest sklepanie modeli samolotów a marzeniem zbudowanie modelu samolotu „Koliber”. Zagubiony w rzeczywistości protagonista jest szantażowany, poddaje się władzy i woli bandy nastolatków, chuliganów z podwórka, którzy dokonują przestępstw na rozkaz stanowczego przywódcy Rudego. Sławek poznaje Pana Janickiego, swojego sąsiada, samotnego starszego pana, byłego lotnika i spadochroniarza. Nawiązuje się między nimi głęboka przyjaźń i emocjonalne porozumienie. Obaj próbują odnaleźć się w labiryncie wartości, aby postępować godnie. Lęk przed rzeczywistością, ale i marzenia chłopca odzwierciedla poniższa scena:

- Czasami nie wiem, kim tak naprawdę jesteś – wyznała. – I co chciałbyś robić.
- Latać – odrzekł poważnie.
- Słucham?!
- Być ptakiem – wyjaśnił. Jeszcze raz spojrzął w dół. Rudy pojawił się znowu. Stał teraz oparty o mur oficyny, palił papierosa i czekał na kogoś ze swojej paczki. Gołębie przepływały raz po raz nad podwórkiem, obojętne na obecność Rudego. Zrozumiała.
- Ludziom nie jest to dane, synku – powiedziała.
- Szkoda, nie? Obróciła jego twarz ku swojej. Popatrzyli sobie w oczy, wiedząc, że są identyczne<sup>36</sup>.

Kolejna powieść Przybylskiej *Most nad Missisipi* (2012) jako metafora przyjaźni i porozumienia sytuuje się gdzieś „pomiędzy zielonym irokezem a fantastycznym kapeluszem o dużym rondzie”<sup>37</sup>. Fryzurę „irokeza” manifestuje jedenastoletni Kuba, natomiast wyrafinowany kapelusz nosi starsza pani Teodora, przyjaciółka Kuby z sąsiedztwa. Utwór jest wyjątkowy ze względu na konstrukcję narracyjno-fabularną, gdyż narracja jest „fragmentaryczna”, „urywkowa”, „rwana”, utrzymana w poetyce strumienia świadomości. Składnia obfituje w równoważniki zdań, a zdania są krótkie, pozbawione epitetów. Narracja jest bezpośrednia, faktograficzna – zdania konstruowane są w sposób informacyjny, poznawczy, oznajmujący, reportażowy, co wzmacnia autentyczność przekazu. Fragmentaryczność opisu zdarzeń wywołują

<sup>36</sup> E. Przybylska, *Dzień kolibra*, Akapit Press, Łódź 1997, s. 8.

<sup>37</sup> Taż, *Most nad Missisipi*, Akapit Press, Łódź 1997, [http://www.akapit-press.com.pl/sklep/p-290-Most\\_nad\\_Missisipi](http://www.akapit-press.com.pl/sklep/p-290-Most_nad_Missisipi) [dostęp: 15.02.2017].

zamazane nieco obrazy, „plamy” z przeszłości, oderwane sceny, które powoli układają się w całość (w miarę odkrywania kolejnych, znaczących sytuacji z życia Kuby) i tworzą pełny obraz osobowości chłopca. Sceny te odsłaniają jego egzystencjalną niepewność i przyczyny psychicznej izolacji (znaczący jest dla przykładu moment, w którym Kuba ratuje matkę przed samobójstwem, niejednoznaczna zdaje się interpretacja odejścia ojca, jego samobójcza śmierć lub ucieczka).

Kuba jest milczący i samotny, zaniedbany, uznany przez sąsiadów za łobuza i ulicznika. Chłopiec jest jednocześnie świetnym obserwatorem życia. Dostrzega więcej, bo widzi świat z różnych perspektyw; patrzy na zdarzenia na ulicy, ogląda je zza krzaków, obserwuje z balkonu, dzięki temu odkrywa ludzkie kłamstwa i oszustwa. Jego poczucie bezpieczeństwa wzmacnia przyjaźń, a z czasem głębokie, emocjonalne porozumienie z samotną, oszukiwaną przez najbliższą rodzinę panią Teodorą. Kuba walczy o wolność staruszki, chroni przed oddaniem kobiety do Domu Opieki Społecznej i ujawnia prawdę o próbie przejęcia przez rodzinę jej mieszkania. Opowieść Przybylskiej prowokuje do refleksji o sile wartości, przywołuje na myśl filozoficzną twórczość Cypriana Kamila Norwida, gdyż wypełniona jest aksjologicznym niepokojem, staje się prawdziwą historią upadku autorytetów moralnych i egzystencjalnego zagubienia. Tak jak w innych utworach pisarki, dla pełnego odczytania idei *Mostu nad Missisipi* istotny staje się kontekst społeczny i etyczny, np. środowisko i solidarność podwórkowa, która występuje tutaj w opozycji do inteligencji ukazanej jako grupa etycznie bezduszna, nastawiona komercyjnie do życia, pozbawiona skrupułów moralnych (np. rodzina Pani Teodory czy chłodna emocjonalnie „Rzekoma babka” Kuby, która jest naukowcem).

W innej nieco poetyce narracyjnej utrzymana jest powieść Przybylskiej *Dotyk motyla*. Historia 16-letniej bohaterki, ze względu na jej skomplikowany portret psychologiczny i złożony obraz osobowości, prowokuje do dyskusji na tematy etyczne. Inteligentna i przenikliwa w obserwowaniu i interpretacji rzeczywistości, atrakcyjna zewnętrznie Zuza, jest samotna, wyizolowana i nie potrafi nawiązać dobrych relacji z rówieśnikami i rodzicami. Nastolatka reprezentuje gorzkie i ponure postrzeżenie świata i bywa bezwzględna w stosunku do ludzi. Zachowuje się cynicznie w ocenie ludzkiego postępowania. Cechują ją pogarda i bunt, ale walczy jednocześnie o swoją niezależność i szerzej – tożsamość. Trauma dzieciństwa determinuje jej nastoletnie zachowania. Dziewczyna zdaje sobie sprawę, że wywiera wrażenie na płci przeciwnej i prowokuje starszych od siebie mężczyzn, manipulując nimi i szantażując ich. Umawia się z nimi, oddając się seksualnym rozkoszom za pieniądze. Niektórym z nich wymierza swoim zachowaniem karę za wykorzystywanie seksualne innych dziewcząt. Jej zachowanie może nabrać wymiaru uniwersalnego: Zuza próbuje ukazać światu coś więcej, mierząc się z hipokryzją i stereotypami, z wszechobecną obłudą i fałszem. Zdaje się, że walczy w ten sposób o sprawiedliwość. Artystyczną kreację bohaterki wzmacnia i uwiarygadnia społeczno-kulturowy realizm opisu rzeczywistości. Akcja powieści toczy się w czasach schyłkowych PRL-u, dobrze odzwierciedla realia tej epoki, a świat przedstawiony jest w powieści namacalny, realny i prawdziwy w swej skomplikowanej codzienności; pełen detali z tamtych lat: odrapanych z tynku i brudnych budynków, starych, zużytych samochodów, fryzur, mebli i przedmiotów, pieniędzy i słownictwa charakterystycznego dla tego okresu. Mimo

aksjologicznego zagubienia bohaterów i egzystencjalnej niepewności jest także pełen marzeń o innym, lepszym świecie.

### Konkluzja – w stronę edukacji

Perspektywie aksjologicznej w edukacji polonistycznej i wartościom w literaturze dla dzieci i młodzieży poświęcono w badaniach już wiele uwagi. Bożena Chrzęstowska zauważa, że w badaniach nad edukacją polonistyczną kształtowanie wrażliwości i emocjonalnego przeżycia odbioru często przeciwstawiane było „rozwijaniu sprawności intelektualnych”<sup>38</sup>, natomiast Maria Kwiatkowska-Ratajczak, analizując wartości w prozie dla dzieci i młodzieży, zwraca uwagę na łączenie i nakładanie się obu tych poziomów: „**Poetyka i etyka dopełniają się w ramach tekstu** [podkr. D.M.] [...] Ukierunkowanie czynności poznawczych na odtwarzanie wychowawczego wymiaru nie musi się odbywać kosztem abstrahowania od literackiej swoistości”<sup>39</sup>. Wydaje się, że omówione powieści Kosmowskiej i Przybylskiej ze względu na istotne dla edukacji humanistycznej prowokowanie do refleksji o charakterze etycznym, mogłyby pełnić znaczącą rolę w wychowaniu młodego pokolenia.

Chrzęstowska porządkując zagadnienia aksjologiczne w kontekście edukacji, przyjęła trzy punkty widzenia: (1) aspekt historycznoliteracki – autorka zwraca uwagę na kształtowanie pożądanych reguł odbioru i rozpoznanie systemu wartości, z którym czytane dzieło jest powiązane<sup>40</sup>; (2) aspekt językoznawczy i kształcenia sprawności „fortunnego porozumiewania się”<sup>41</sup>, w którym chodzi „o świadomość i nieustanne podtrzymywanie etycznego nastawienia wobec treści tak już z innych powodów obecnych na lekcjach; o czujne obserwowanie np. mocy i niemocy słowa, prawdy, fałszu i kłamstwa w mówieniu, monologowego czy dialogowego charakteru wypowiedzi, odróżnienia informacji od opinii czy rozpoznawania w perswazji intencji manipulacyjnych”<sup>42</sup> oraz o uwrażliwianie na etykę słowa, czyli nie tylko na poprawność, ale i na piękno języka – w ten sposób językowe kształcenie może uzyskać wymiar humanistyczny; (3) aspekt aksjologiczny – dotyczący powinności

<sup>38</sup> B. Chrzęstowska, *Konteksty aksjologiczne*, [w:] *Przedmiot, podmiot i proces. Szkice z metodyki kształcenia polonistycznego*, wybór i oprac. M. Kwiatkowska-Ratajczak, W. Wantuch, Wydawnictwo Poznańskie, „Studia Polonistyczne”, Poznań 2009, s. 149–150.

<sup>39</sup> M. Kwiatkowska-Ratajczak, *Z perspektywy wartości o prozie dla dzieci i młodzieży*, NAKOM, Poznań 1994, s. 143; Anna Janus-Sitarz dla przykładu zastanawia się: „Jak na progu XXI wieku przywrócić edukacji polonistycznej jej wpływ na kształtowanie się świata wartości młodych ludzi; jak wzmóc poczucie odpowiedzialności za ucznia, za współkreowaną przez nas kulturę; po prostu – za drugiego człowieka; i jak także przywrócić wiarę nauczycielowi, że potęga wartości jest ogromna, pokona marazm, chaos, permissywizm, i że wychowanie młodych ludzi przez literaturę i dla literatury wciąż ma sens”. Taż, *Wstęp*, [w:] *Wartościowanie a edukacja polonistyczna*, red. A. Janus-Sitarz, Universitas, Kraków 2008, s. 12–13.

<sup>40</sup> Zob. B. Chrzęstowska, *Konteksty aksjologiczne...*, s. 149–150.

<sup>41</sup> Tamże, s. 150; Zob. T. Patrzalek, *Dydaktyka mówienia o wartościach i ocenach...*; S. Dubisz, *Język w systemie wartości młodych Polaków*, [w:] *Edukacja humanistyczna w nowym stuleciu. Rola humanistyki w kształtowaniu świata wartości i postaw młodych Polaków*, red. K. Chmielewska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2006, s. 58–82.

<sup>42</sup> Tamże, s. 147.

wychowawczych, czyli „wychowania ku wartościom”, polegającego na „budowaniu przez ucznia własnej hierarchii wartości i odpowiadaniu na wezwanie wartości – aprobatą dobra, negacją zła”<sup>43</sup>.

Postulaty kształtowania świadomości aksjologicznej uczniów należą dziś do najważniejszych; w pierwszej fazie to: „uświadomienie podstawowych pojęć etycznych – wartości istniejących obiektywnie jako «zadanie» dla człowieka i szczególnej jego roli – istnienia *per se* – przez siebie oraz roli drugiego człowieka w naszym «stawianiu się», dorastaniu do człowieczeństwa”<sup>44</sup>. Powieści Kosmowskiej i Przybylskiej znakomicie wpisują się w ten aksjologiczny wzorzec – nie tylko prowokują do refleksji nad ludzką egzystencją, ale i oswajają ze złożonością problemów natury etycznej, szczególnie widocznych w okresie dorastania.

### **Without the Choice? On the Loss of Axiological Heroes of Children and Youth Literature (on Selected Examples of the Work of Ewa Przybylska and Barbara Kosmowska)**

#### **Abstract**

Article concerns problems of „new character” which appears in literature of the end of XX and the beginning of XXI centuries and is rooted in the phenomenon of young „generation of nobody” and show rich psychological portraits of protagonists. Contemporary Polish prose, which is not optimistic anymore, show anthropological sensitivity, is called a literature of initiation, present a young protagonists in a labyrinth of values, whose life seems to be suffering, they are lost in reality, lonely, looking for answers of difficult existential questions, looking for the true, friendship and love. Most significant literary examples which present problems mentioned above and which are rooted in the wide context of ethics – are works of Ewa Przybylska: *Dzień kolibra* (1997) i *Dotyk motyla* (2016) and *Most na Missisipi* (2012) and Barbara Kosmowska: *Pozłacana rybka* (2007), *Sezon na zielone kasztany* (2013) and *Samotni.pl* (2012). Most of these texts could be discussed also in educational perspective.

**Key words:** Contemporary prose for young adults, axiology and values, literature and ethics, narratology, focalization, literature of initiation, psychological portraits of characters

**Dorota Michułka** – Kierownik Zakładu Metodyki Nauczania Języka i Literatury Polskiej w Instytucie Filologii Polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim; jest polonistką i historykiem; zajmuje się historią literatury, metodyką, literaturą dla dzieci, kształceniem literacko-kulturowym (także w ujęciu historycznym), szkolną recepcją literatury i kultury, edukacją humanistyczną w perspektywie socjokulturowej; w latach 2000–2005 pracowała jako lektorka języka polskiego na Uniwersytecie w Tampere (Finlandia); przebywała na stypendiach w Holandii (Department of Social Science Leiden), USA (University of Minnesota oraz Illinois Wesleyan Bloomington), w Niemczech (Internationale Jugendbibliothek w Monachium); autorka dwóch monografii [ostatnia *Ad usum Delphini. O szkolnej edukacji literackiej – dawniej i dziś*, 2013], 140 artykułów w tym ok. 20 opublikowanych za granicą; zastępca redaktora naczelnego międzynarodowego czasopisma „Filoteknos. Children’s Literature. Cultural Mediation. Anthropology of Childhood”; od 15 lat członek Międzynarodowego Towarzystwa do Badań nad Literaturą dla Dzieci (IRSL, International Society Research on Children’s Literature).

---

<sup>43</sup> Tamże, s. 143; Zob. też, E. Wiegandtowa, S. Wysłouch, *Literatura współczesna. Podręcznik do klas maturalnych*, NAKOM, Poznań 1999, s. 84–100.

<sup>44</sup> Tamże, s. 149.